

Ocena rozprawy doktorskiej

**mgr Agnieszki Motyki *Twórczość poetycka Adriana Waclawa Brzózki*;
napisanej pod kierunkiem dr hab. prof. UR Zenona Ożoga**

Już na pierwszy rzut oka rozprawa doktorska pani mgr Agnieszki Motyki *Twórczość poetycka Adriana Waclawa Brzózki* budzi szacunek u niżej podpisanego; zaś lektura rozciągnięta w czasie na wiele tygodni ten szacunek utwierdziła i, wyznam szczerze, wzmocniła. Rozprawa, zrealizowana sumiennie, merytorycznie bez zarzutu, dobrze skonstruowana, słowem: przemyślana, obszerna, liczy aż 309 stron komputerowego wydruku jest sporządzona prostą, niezłą polszczyzną, gdzieniegdzie kolokwialną; w tym 15 stron *Bibliografii*; uważnie przez autorkę wykorzystywanej, funkcjonalnej; cenne, rozbudowane przypisy. Składa się z dziewięciu segmentów, ułożonych wedle owego porządku, który od wielu dziesięcioleci został przyjęty w typowych monografiach z zakresu historii literatury; inicjowanych zazwyczaj biografią bohatera. Nie sposób się temu dziwić, bowiem napisanie monografii o Adrianie Waclawie Brzózce było celem badawczym pani Agnieszki Motyki. Ten cel uwyrażniają cztery jej artykuły z lat 2010-2013 (*Bibliografia*, s. 288).

Biorąc pod uwagę konstrukcję ocenianej pracy, porządek segmentów myślowo zwartych, a nazywanych rozdziałami, postanowiłem je oceniać po kolei. *Wstęp* i rozdział pierwszy *Wprowadzenie w tematykę* sygnalizują główne kwestie rozprawy, jej problematykę religijną, chrześcijańską i świecką, ogólnoludzką. Świadczą o autentycznym, konsekwentnym, potwierdzonym pracowitością, cierpliwością, wytrwałością, zainteresowaniu pani mgr Agnieszki Motyki wierszami Adriana Waclawa Brzózki, poety, co prawda, niezbyt znanego, lecz wyrazistego pod względem biografii oraz podejmowanej w wierszach tematyki; zasługującego na opracowanie monograficzne. Informują o tak zwanym stanie badań, który przedstawia się dość skromnie, stanowią go przecież niezbyt liczne szkice wstępne do zbiorów poezji i recenzje prasowe. Na

ich tle zrealizowana dysertacja pani Agnieszki Motyki, poprzedzona w czasie zaistnienia czterema wzmiankowanymi artykułami, przedstawia się poważnie, ambitnie, chyba nawet – imponująco. *Wstęp* i *Wprowadzenie w tematykę* ujawniają metodę postępowania badawczego autorki rozprawy. Metodę, która stanowi swego rodzaju zasadną kompilację – rzecz by można: syntezę – spostrzeżeń na temat poezji religijnej, *sacrum* i *sanctum* wybitnych historyków literatury, językoznawców, filozofów, religiologów, teologów: Zofii Zarębianki, Teresy Cieślikowskiej, Sławomira Cieślikowskiego, Stefana Sawickiego, Edwarda Kasperskiego, Franciszka Szulca, Marii Jasińskiej-Wojtkowskiej, Stanisława Dąbrowskiego, Krzysztofa Dybciaka, Andrzeja Lama, Leszka Kołakowskiego, Jadwigi Puzyniny, Zenona Ożoga, Marii Kabaty, Wojciecha Gutowskiego. A zarazem *Wstęp* i *Wprowadzenie w tematykę* lokują twórczość poetycką zakonnika Adriana Waclawa Brzózki w tle naszej literatury z przełomu wieków XX i XXI.

Ważny myślowo jest czwarty – ostatni – podrozdział *Wprowadzenia w tematykę*. Autorka zajęła się tam kwestią sugerowaną przy pomocy pytania: *Poezja kapłańska czy poezja osób duchownych?* Dzięki temu podrozdział czwarty wydaje się zbierać, dopowiadać, sumować i puentować uwagi metodologiczne, przydatne do rozważań o Adrianie Waclawie Brzózce, osobie duchownej, franciszkaninie bez święceń kapłańskich, naśladowcy Biedaczyny z Asyżu. Termin „poezja osób duchownych” jest tutaj ze wszech miar zasadny, służy nie tylko precyzowaniu zagadnień. Ma również walor dodatkowy, może okazać się przydatny innym historykom literatury, ułatwiając właściwe spojrzenie również na twórczość pisarską sióstr zakonnych, czym *notabene* pani mgr Agnieszka Motyka się nie zajmuje; zresztą nie musi.

Rozdział drugi *Przestrzeń „sanctum”* – nie ukrywam – czytałem z wielką przyjemnością i oceniam go jako świetny. Autorka precyzyjnie rozróżnia w nim terminy *sacrum* i *sanctum*, zręcznie się nimi posługuje podczas swojego wykładu. Wprowadza i uruchamia niezwykle bogatą erudycję z zakresu teologii

– bardzo często odwołuje się do *Symbolu Apostolskiego* i *Symbolu Nicejsko-Konstantynopolitańskiego* – przy jej pomocy objaśnia, interpretuje utwory poety zakonnika. Ten zabieg może budzić aprobatę – aczkolwiek nie musi, o czy dalej – dzięki niemu wiersze Adriana Brzózki ujawniają swoje głębokie znaczenia. Toteż nieprzypadkowo Agnieszka Motyka konstatuje. „Możemy mówić o swoistej ewangelizacji, której dokonuje za pomocą poezji autor *Spowiedzi ciszy*” (s. 115).

Ale też można mówić o mimowolnej katechizacji czytelników, bo ta praca – tak samo, jak wiersze brata Adriana Brzózki – ma swój wewnętrzny, duchowo-religijny porządek, będący w ścisłym związku z *Katechizmem Kościoła Katolickiego*. Stąd takie erudycyjne podrozdziały, jak „*Wierzę w Boga... – próba poetyckiej definicji, Wierzę w Stworzyciela, Bóg – Ojciec, Poetycki obraz Jezusa, Jezus nauczyciel, Eucharystia, Krzyż, Bóg jest miłością, Który się począł z Ducha Świętego*.”

Rozdział III *Communio sanctorum* jest w tej rozprawie bardzo ważny nie tylko ze względu na funkcjonalną erudycję i bogactwo myślowe będące rezultatem odczytania Agnieszki Motyki w kontekstowej literaturze z zakresu duchowości oraz dziejów Kościoła Katolickiego. Widać, że został napisany przez autorkę z ewidentnym zaangażowaniem intelektualnym i uczuciowym. Odnosi się – jak zapowiedziała ona we *Wstępie* z tego rozdziału – „do dogmatu wiary chrześcijańskiej, który mówi o [...] świętych obcowaniu” (s. 149). Składa się z trzech zasadniczych segmentów: *Aniołowie, Maryja, Święty Franciszek*, budowanych na podstawie „teologicznej interpretacji wierszy Brzózki, których motywem przewodnim są święci” (s. 150). Proszą, esencjonalną mowę wierszy zakonnika, głównie ze zbioru *Spowiedź ciszy*, objaśnia autorka rozprawy, posiłkując się imponującą erudycją teologiczną. Źródłami owej erudycji są księgi *Pisma Świętego, Katechizm Kościoła Katolickiego*, oficjalne dokumenty Kościoła, rozprawy teologów. Dzięki źródłom, obficie cytowanym, ale też referowanym, dokonywa się – niekiedy samoczynnie – interpretacja wierszy

Adriana Brzózki, wszak merytorycznie i swoją wymową korespondują one z doktryną Kościoła Katolickiego, z dziejami kultury, nie tylko chrześcijańskiej. Ich zasadnicze przesłanie w naszych czasach da się sprowadzić się do wymowy wiersza *List od Pana Boga*. „Wręczył mi anioł o brzasku || błękitną kopertę || pachnącą niebem || a w niej list miłosny || od Pana Boga” (s. 156). Rzecz jasna, uaktywniają się także inne znaczenia aniołów, choćby Aniołów Stróżów. Podrozdział *Maryja* ukazuje Matkę Bożą w wierszach Brzózki odpowiednio do wielowiekowej tradycji polskiej duchowości maryjnej; aspekty tej duchowości dotyczą również obszaru Wołynia, gdzie brat Adrian Brzózka pracował jako misjonarz w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku i wtedy tam duchowość tę rozpoznawał. Podrozdział kolejny, *Święty Franciszek*, wprowadza w znaczącą biografię Giovaniego Bernardone, obecną w wierszach z tomów *Ciche wyznanie*, *Czekanie na dotyk anioła*, a konfrontowaną głównie z narracją Jaques’a Le Goffa *Święty Franciszek z Asyżu*; sędzę, że – jeśliby pani Motyka zamierzała swą rozprawę publikować; a warto o tym pomyśleć – dobrze byłoby, aby zapoznała się również ze znakomitą monografią, której autorem jest mediewista Włoch Raoul Manselli *Święty Franciszek z Asyżu. Editio maior* (Kraków 2006).

Rozdział IV *O śmierci*, inspirowany światem wewnętrznym tekstów Brzózki, w znacznym stopniu wynika z rozdziału poprzedniego, z istoty doświadczeń świętego Franciszka. Inicjuje go, zgodnie z zasadą segmentacji przyjętą przez autorkę – to jest konsekwentnie – *Wstęp*, który zapowiada problematykę, rozwijaną przez trzy podrozdziały: *Pragnienie śmierci*, *Śmierć jako powrót do domu*, *Agonia i życie wieczne*. Wiersze Brzózki pozwoliły pani mgr Agnieszce Motyce na prezentację zagadnienia osadzoną niejako w trzech fabularnych – a zarazem fizykalnych – planach czasowych, które wyznaczają: poeta (Adrian Waclaw Brzózka), święty Franciszek, Jezus Chrystus. Zarówno wiersze brata Adriana Brzózki, jak i te podrozdziały z pracy pani mgr Agnieszki Motyki są pojemne myślowo, egzystencjalnie, korespondują z przesłaniami

Pisma Świętego, filozofii rozumianej jako niekwestionowana miłość mądrości, a także psychiatrii (A. Kępiński, s. 230). Podrozdział *Śmierć jako powrót do domu* stanowi, inspirowane wierszami brata Adriana Brzózki, interpretacyjne rozwinięcie słów Chrystusa o wielu mieszkaniach w domu Ojca, gotowych na przyjęcie Jego wiernych wyznawców.

Rozdział V *Fascynacja Wołyniem* można by uznać – w pewnym sensie – za drugą, choć niezupełnie osobną część rozprawy pani mgr Agnieszki Motyki, nad wyraz interesującą, ważną ze względów poznawczych, to jest kulturowych, świadomościowych, religijnych, ogólnoludzkich. Oczywiście, ta część dysertacji zawdzięcza swój początek biografii brata Adriana Wacława Brzózki oraz jego wierszom skupionym tematycznie wokół spraw Wołynia. Stąd, prócz *Wstępu*, znajdują się tam podrozdziały: *Tęsknota za Wołyniem*, *Bratobójcza zbrodnia w latach 1942-1944*, *Rola kresowej przyrody*, *Przebaczenie i pojednanie*, *Wnioski*. Rzecz można, sygnalizując one migotliwe obrazy z rzezi wołyńskiej zarówno w kategoriach historycznych, implikujących szacunek do prawdy dziejowej, jak i spojrzenie przez pryzmat Ewangelii, które stwarza nadzieję pojednania skłóconych od wieków, bratnich przecież narodów. Rzecz jasna, te wiersze i te podrozdziały niosą – nie tylko sugerowany w tak zwanym „międzysłowniu” tekstów brata Adriana – plan myślenia dydaktyczny, życzeniowy, pożądany ze wszech miar.

Cenne w tym rozdziale są odwołania do literatury o Kresach z czasów romantyzmu (Antoni Malczewski, Juliusz Słowacki) oraz do literatury wieku dwudziestego, fabularnej, pamiętnikarskiej, wspomnieniowej. Ten rozdział, dobrze zrobiony, czyta się z intelektualną przyjemnością, choć dotyczy zdarzeń strasznych, porażających, rzeczywistych; powtarzalnych w naszych dziejach.

Segment przedostatni, *Zakończenie*, to konwencjonalne podsumowanie, zamknięcie wykładu o poezji Adriana Wacława Brzózki. Stwarza recenzentowi okazję, by mógł raz jeszcze mocno podkreślić, że erudycyjna, na dobrym poziomie merytorycznym, rozprawa doktorska pani mgr Agnieszki Motyki

została dobrze skonstruowana, składa się z funkcjonalnych cząstek myślowych, które miewają swój punkt wyjścia, zwany *Wstępem*, i punkt dojścia, określane zwykle słowem *Wnioski*. To także są niewątpliwe walory tej cennej rozprawy.

Uwagi krytyczne:

1. W tej dysertacji za mało się mówi o strukturze wierszy Adriana Brzózki. Zabrakło próby określenia przynależności do któregoś systemu wiersza. Zabrakło również zebrania uwag o tworzywie tej dobrej przecież poezji. Prosty język i warstwa brzmień są znaczące. Wskazują na umocowanie w tradycji przede wszystkim wiersza rymowego, sylabicznego, tworzonych językiem klarownym dla uwypuklenia sensu i logiki wyводу; jego rodowód sięga poezji Jana z Czarnolasu. Po drugie, wiersze wolnego, strukturalnie bliskiego tekstom awangardowym (postawangardowym).

2. Co się tyczy teleologii wykładu w różnych (odnośnych) segmentach, sądzę, że lepsze byłoby inicjowanie interpretacji od przytoczeń wierszy, albo od krótkich wprowadzeń w ich treść. Wtedy ten ogromny bagaż erudycji religijnej, liturgicznej, filozoficznej okazałby się jeszcze bardziej funkcjonalny.

To bynajmniej nie są zarzuty, które miałyby na celu obniżyć moją, wysoką przecież, ocenę rozprawy pani mgr Agnieszki Motyki, raczej sugestie, aby przed ewentualnym drukiem monografii – a warto o to zabiegać – autorka spróbowała wzbogacić rzecz filologicznie, nadać jej bardziej walor historycznoliteracki; notabene, już dobrze obecny w rozdziale piątym o tematyce wołyńskiej. Ale i ten wołyński segment wykładu można by ubogacić odwołaniami do wierszy księdza Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego.

Podsumowanie.

Oceniam wysoko pracę mgr Agnieszki Motyki. Dlatego wnioskuję, aby Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Rzeszowskiego zechciała uznać autorkę za dopuszczoną do dalszych etapów procesu doktoryzowania.

Rzeszów, 16 kwietnia 2016 roku. Prof. dr hab. Gustaw Ostasz